



Współczesny człowiek nie stosuje do siebie pojęcie pokory, gdyż kojarzy mu się ona z tym, co nie jest dobre albo przynajmniej pożyteczne dla dzisiejszych czasów. Wiadomo przecież, że to nie obniżanie swoich zasług, a wywyższanie zasług innych. I dać dzisiaj odpowiedź na pytanie: "Co to jest pokora?" nie jest takie proste.

Większość słowników, jak również źródła internetowe, podają, że pokora to: cnota moralna, która w ogólnym rozumieniu polega na uznaniu własnej ograniczoności, nie wywyższaniu się ponad innych i unikaniu chwalenia się swoimi dokonaniem.

Natomiast ujęcie chrześcijańskie mówi, że pokora polega na uznaniu swoich grzechów i Boga za źródło pochodzenia wszelkiego dobra.

W środowisku kościelnym niestety jest dość częste stereotypowe myślenie o tym, że dobry katolik powinien być pokorny, nigdy się nie przyznawać do swoich talentów i osiągnięć i specjalnie się nie popisywać. I stąd pokora, która jest bardzo ważną i cenną wartością, bywa fałszywie rozumiana. † Często pomniejszamy swoje zalety i sukcesy, mówiąc "eee, to tylko tak, przypadkiem". Ale zarazem trzeba obiektywnie siebie oceniać, dostrzegając w sobie to, co naprawdę umiemy dobrze robić.

Wzorem pokory dla katolików oczywiście jest Jezus Chrystus. On wiedział, że jest Bogiem, że jest wielki, że to, co głosi to są najważniejsze prawdy życia. On nie bał się o tym mówić.

Na spotkaniu "Czy Jezus był grzecznym chłopcem?" ks. Piotr Pawlukiewicz skierował do studentów takie słowa: "Pamiętajcie, pokora to jest prawda. Jeśli ładnie tańczysz, to ładnie tańczysz. Jeśli ładnie śpiewasz, to ładnie śpiewasz. Jeśli jesteś przystojna i wszyscy na ulicy za Tobą się oglądają, to jesteś przystojna. Wszyscy by się nie pomylili. Jeśli jesteś dobrą uczennicą, to jesteś dobrą uczennicą. Jeśli masz same piątki albo szóstki w indeksie, to masz same piątki. Ale jak czegoś nie umiesz robić, to nie umiesz tego robić. Pokora to jest prawda. Pycha to jest fantazja. Nawet, jeśli z tą fantazją lecimy w dół. Te nasze «ładnie śpiewasz - a ja beczę tylko», «ładnie malujesz - a tam, gryzmołę», «ładną masz sukienkę - a tam, taka stara, jeszcze po matce». Zamiast tego powinniśmy mówić: "Podoba Ci się? Super. Ja też uważam, że jest ładna".

Wszystkie talenty mamy od Boga. Jeśli więc pomniejszamy je, to zarazem zmniejszamy działania Pana Boga w naszym życiu. Nasze talenty powinniśmy rozwijać, wykorzystywać, a jeśli trzeba, to się nimi chwalić i w ten sposób wielbić Stwórcę.

Współczesny świat potrzebuje uczciwych menedżerów, rzetelnych dziennikarzy, oddanych lekarzy, obiektywnych sędziów i prawników, aktorów i reżyserów kierujących się wartościami katolickimi. Nie bójmy się stawiać sobie ambitnych wyzwań i dążyć do sukcesów.

Fałszywa pokora zabija w nas talenty i szczęście. Umiejąc docenić swoje zalety, sukcesy, ale też obiektywnie patrząc na swoje wady, jesteśmy w stanie się rozwijać, zyskiwać motywację do pracy nad sobą, pokonywać prawdziwe słabości, zdobywać kolejne osiągnięcia i w ten

Pokora. Co to jest?

Wpisany przez ks. Алєг Канановіч
12.05.2012 01:00

sposób realizować cele, do których powołuje nas Bóg.

Pokora nie polega więc na poniżaniu siebie. Pokora to normalność, zarówno w dostrzeganiu swoich wad, jak i zalet. To nie tylko dostrzeganie swoich niedoskonałości, ale także widzenie tego, co potrafimy. Być pokornym znaczy potrafić powiedzieć także: "To robię dobrze".

Pokora więc to zdolność widzenia, jacy jesteśmy i jaki jest Bóg. Zdolność dostrzegania prawdy na nasz temat, co ma konsekwencje w naszym postępowaniu.